CENA PRENUMERATY:
w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,—, dla robotników miesięcznie mk. 18.—.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 3,—,
Na prowincji miesięcznie mk 25,—, kwartalnie mk, 75,—.
Za granicą miesięcznie marek 45,—
Numer pojedyńczy: 1 markę 50 fen.
Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.
Sekretarjat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudnia.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedyńczy 1 marka 50 fen.

CENY OGŁOSZEŃ:
Miejscowe.
Zwyczajne: mk. 2.50 za wiersz petitowy jednołamowy (str. 7 łamów) Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej mk. 4.—. Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz. Nadesłane przed tekstem mk. 7. — w tekście mk. 8. — po tekscie mk. 4.— za wiersz petitowy jednołamowy (str. 5 łamów.) Nekrologi: mk. 2.50 za wiersz petitowy (strona 5 łamów). Komunikaty mk. 3,50 za wiersz.
Zamiejscowe.
Zwyczajne mk. 3.—, drobne 55 fen nadesłane przed tekstem mk. 8,— w tekscie mk,10,—, za tekstem mk. 5,— nekrologi mk. 4,—.
Zagraniczne.
100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

„Związek Ubezpieczeniowy Przemysłowców Polskich".
Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń z siedzibą w Warszawie ma na celu prowadzenie na zasadach wzajemności ubezpieczeń:
od ognia, transportów, kradzieży, odpowiedzialności cywilnej i innych.
Na mocy statutu zutwierdzonego dnia 16 lutego 1920 roku przez p. Ministra Skarbu, **Towarzystwo rozpoczęło działalność w dziale ogniowym** i przyjmuje do ubezpieczenia nieruchomości i ruchomości wszelkiego rodzaju.
Towarzystwo posiada pierwszorzędne pokrycie reasekuracyjne.
O rozpoczęciu działalności w innych działach nastąpią osobne ogłoszenia.
Władze Towarzystwa.
Rada nadzorcza. Dr. Alfred Biederman, Piotr Drzewiecki, bar. Juljusz Heinzel, Józef Kernbaum, Maks Kernbaum, Feliks Krusche, Andrzej książę Lubomirski, Michał Ordęga, Ludwik Pannenko, Tadeusz Popowski, Maurycy Poznański, Maciej Rogowski, Stanisław Skarbiński, Karol Scheibler, Edward Werner.
Zarząd: Stanisław Szymański, Stefan Laurysiewicz, Dr. Józef Berlinerblat, Tadeusz Sułowski, Stanisław Surzycki i Leopold Wellisz.
Komisja Rewizyjna: Paweł Biederman, Karol Geyer, Stanisław Najman, Feliks Zieliński, Aleksander Wicherkiewicz.
Dyrektor Zarządzający: **Piotr Skarga**
Biuro Towarzystwa: **Nowy Swiat 38.**
tel. Nr. Nr. 159-58, 159-58, 159-60.
Adres Telegraficzny: **Warszawa „ZWUWAR"**
Oddziały T-wa: **Łódź, Piotrkowska Nr. 165.** Przedstawiciel **Piotr Zajączkowski.**
Gdańsk Karrenwall Nr. 7.

Ogród Restauracja Kawiarnia przy hotelu MANTEUFLA
Codziennie Koncert Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją M. CHWATA 1-go koncertmistrza Ł. O. Symf.
Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Wojska nasze zdobyły ponownie Dubno.

Jazda polska zadaje nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Warszawa, 12 lipca. (PAT)— Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 14-go lipca:

Silna kolumna nieprzyjacielska w składzie 3 dywizji piechoty i znacznej ilości kawalerji, która dnia 12 b. m. zajęła Michaliszki, wykorzystując w dalszym ciągu swoje powodzenie, prowadzi ataki wzdłuż traktu połockiego. Przednie jej oddziały dochodzą do Ławrys.

Walki na północny wschód od Wilna w toku.

Na linji Swir, Smorgon, Krewo oddziały nasze odpierają zacięty atak nieprzyjacielski wzdłuż frontu dawnych pozycji niemieckich. Kolumny oddziałów bolszewickich, które przekroczyły tę linję pod Wisniowkę na południe od Krewa zostały wyparte przez szwadrony strzelców konnych. Na wschód od puszczy Naliborskiej i na Polesiu nasze kolumny cofają się bez nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na południe od Prypeci odparliśmy oddziały nieprzyjacielskie, dążące do sforsowania linji rzeki Styru w rejonie Bałachowicz Kulikowicz.

Na wschód od linji Kołki-Rożyszcze-Łuck utarczki patroli wywiadowczych.

Zarządzona kontrakcja celem odzyskania Dubna miała dla nas przebieg pomyślny. Bitwę rozpoczęły oddziały 18 dywizji piechoty gen. Krajewskiego pod Nikityczami i Obirkami. Zatrzymawszy na tej linji kolumnę nieprzyjacielską, która po zajęciu Dubna posuwała się na Radziwiłów, oddziały tej dzielnej naszej dywizji przeszły do zdecydowanego kontrataku. Wyparłszy w brawurowym ataku dywizję kawalerji nieprzyjacielskiej, zajęły fort Zagorce, a następnie w pościgu za rozproszonemi oddziałami przeciwnika opanowały Dubno. Bezładne kolumny bolszewickie skoncentrowały się po tym odwrocie w rejonie Podnajec i Młynowa, gdzie zostały skutecznie zbombardowane i ostrzelane przez naszych lotników.

Na południe od Krzemieńca grupa pułkownika Szylinga zaatakowała brygadę jazdy bolszewickiej, posiłkowaną przez piechotę na wozach i po krótkiej walce zmusiła do odwrotu. W odwrocie tym oddziały nieprzyjacielskie natrafiły na nasz bataljon piechoty, tracąc 4 działa z zaprzęgiem, znaczną ilość karabinów maszynowych i ręcznych, wycofały się na południowy wschód.

Przy znakomitem współdziałaniu artylerji odparte zostały ataki bolszewickie na Frydrychów, Wołoczyska, Tarnorudę i Satanów.

W czasie walk tych nieprzyjaciel zajął częściowo wschodnią część przyczółka mostowego Satanów, został jednak następnie wspaniałym kontratakiem 56 pułku piechoty z wielkiemi stratami wyparty.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego
Kuliński, gen.-ppor.

PANOWIE LEKARZE
których interesuje
ORGANOTERAPJA
zechcą nadesłać swoje adresy do Warszawskiego Towarzystwa Akcyjnego Handlu Towarami Aptecznymi dawniej „Zjednoczeni Aptekarze" i
Ludwik SPIESS i Syn
Warszawa, Daniłowiczowska 16.

Dzieło obrony Ojczyzny.

Cała Polska chwyta za broń!

Swięto sprzymierzeńców.

W dniu wczorajszym sprzymierzona z nami, bohaterska Francja obchodziła uroczyście święto utworzenia Rzeczypospolitej.

Napewno cały kraj dzielnych gallijczyków rozbrzmiewał wesołym gwarem, wioski i miasta były udekorowane, odbywały się wszędzie uroczystości narodowe. Fanfary i okrzyki na cześć przyszłości ojczyzny bohaterów z pod Verdun i z nad Marny radowały serca obywateli...

W roku ubiegłym i Polska zewnętrznie dokumentowała przyjaźń i braterstwo broni, urządzając we wszystkich większych ośrodkach zebrania i przyjęcia dla przedstawicieli armji i społeczeństwa francuskiego, przebywających śród nas chwilowo lub osiadłych w Polsce na stałe.

Wczoraj uzewnętrznieniu uczuć przyjaznych na przeszkodzie stanęły wielkie i pilne sprawy, jakie mamy dziś do załatwienia, i zaabsorbowanie umysłów temi wydarzeniami dziejowemi, któremi jedynie i całkowicie Naród polski w chwili obecnej żyje.

Nie czas nam i nie pora na błyskotliwe ujawnienie uczuć—choćby najserdeczniejszych, kiedy rozlega się po kraju całym hasło rozgłośne: „Pod broń! Wszystko dla frontu! Wszystko dla Ojczyzny!" Obywatele Francji!

Nie okazywaliśmy Wam wczoraj objawów przyjaźni i sympatji, jaką Polska zawsze dla Was żywiła i żywi.

Ale Wy zrozumiecie, dlaczego tak się stało. Zrozumiecie, iż myśl cała nasza zajęta jest czem innem, iż przeżywamy moment, od którego może przyszłość Polski zależy.

I uwierzycie nam zarazem gdy powiemy, że uczucia, jakieśmy dla Was i dla Waszego Narodu mieli, nie zmieniły się i nie zmienią.

W tej myśli kończymy słowy:

Niechaj żyje bohaterska Francja!

Rosja proponuje Rumunji pokój.

Bukareszt, 13 lipca (PAT) — Urzędowo podaja, że minister spraw zagr. Takejonescu przeczytał na posiedzeniu rady ministrów nowy telegram rządu sowieckiego, w którym rząd rosyjski proponuje ponownie Rumunji pokój, a zarazem oświadcza gotowość nawiązania pertraktacji w sprawie wymiany jeńców.

Bolszewicy chcą przejść przez Litwę.

Berlin, 14 lipca, (tel. wł.) — Biuro Wolffa podaje, że rząd sowietów zwrócił się do rządu litewskiego z propozycją przepuszczenia wojsk bolszewickich przez terytorjum litewskie do Polski.

Prędzej! Dzisiaj! Zaraz!

Polacy, to co się dzieje na kresach naszych, to nie jest opera Meyerbeera, to nie jest hałas trąb wagnerowskich, to jest Wojna! Wojna bez pardonu! na śmierć i życie! tam idzie zacięta gra o nasze istnienie, lub naszą zagładę! Trzeciego wyjścia niema! Albo zwyciężymy, albo jesteśmy trupy! Jeżelibyśmy ulegli, (co jest nie do pomyślenia!) dziki najeźdźca uczyni z nas jedną wielką, knutem popędzaną armję przymusowej pracy. Niewola! Głód! Ruina! Słowem wszystko to samo, co otrzymał od Sowietów wyzwolony w Rosji robotnik rosyjski, a otrzymał on czrezwyczajkę!

Mieć Polskę, wcieloną znów do Rosji, rządzonej przez nowych katów, na to się nie zgodzi żaden Polak, bez względu na przekonania partyjne. Lepiej zginąć, niż iść do niewoli! Ale trzydziestomiljonowy naród nie idzie w jasyr, jeżeli jest narodem, nie zaś stadem. My jesteśmy narodem! O nasze męstwo i naszą wytrwałość rozbije się wojujący bolszewizm, który w tej chwili czyni ostatni wysiłek.

Wszyscy pod broń! Wszyscy do ciężkiej pracy, którą ocalimy siebie samych i ludzkość od barbarzyńskiego zalewu! Nie mamy do stracenia ani godziny! Woła nas najpilniejsza, nieodkładalna sprawa! Gdy nie włożymy w nią natychmiast całej swojej energji, wszystkie inne sprawy przegrywamy z nią razem na zawsze. Niech się nikt nie ociąga! Prędzej!

Idźmy do armji ochotniczej i do armii regularnej między doświadczonych żołnierzy!

Wataby bolszewickie, dążąc naprzód, dążą ku swej zgubie. Pędzi je pusty żołądek, jenerał głód!

Wojsko bolszewickie już nie jest aprowizowane przez wyczerpany rząd sowiecki. Wojsko bolszewickie żywi się samo. Pojmujecie, jakie w tym leży dla krasnej armii niebezpieczeństwo?! Z chwilą, gdy nasi wodzowie uznają za stosowne wydać rozkazy do kontrofenzywy, zbrojna Bolszewja zacznie się cofać w panicznym popłochu. To będzie ostateczna klęska tyrańskiej Sowdepji. Im prędzej staniemy pod bronią, tym prędzej padnie czrezwyczajne carstwo Lenina i Trockiego. Jesteśmy narodem rycerskim, sławnym na świecie z waleczności, i nie pozwolimy moskiewskim grabieżcom na gospodarowanie w naszej Ojczyźnie. Cały naród postanowił odepchnąć dziką inwazję.

Kto w takiej chwili pozwoliłby sobie na ślamazarne przygnębienie, ten by się zdradził, że nie jest polakiem. „Zapał tworzy cudy!" — powiedział Mickiewicz. Ludzie dumni stają się w przeciwnościach losu hartowniejsi, bardziej jeszcze zacięci, z żelaznych stają się stalowi! Chcesz do nas wtargnąć, wraży synu?! Ano, podejdź! podejdź! Czeka cię gniewna potęga całego narodu! Zginąłeś! Będziesz biegł w przerażeniu! Niema takiej polskiej ręki, która się na ciebie nie podniesie!

Wszystko dla frontu!

Zdrowi niech dają swe siły!

Bogaci niech dają pieniądze!

Ziemianie niech dają konie!

A kobiety polskie niech mają we wzgardzie tych, którzy stawienie się do wojska odkładają bo dnia jutrzejszego!

Wszyscy! Bez zwłoki! Prędzej! Dzisiaj! Zaraz! Pod broń!

Kapłani na front.

Prezydjum Zarządu Koła Ks. ks. prefektów arch. warszawskiej w imieniu członków stowarzyszonych, wobec ważności chwili przeżywanej przez naród i ojczyznę, pragnie dać wyraz ścisłej łączności i ideałami wychowywanej przez siebie młodzieży i zgłasza na ręce J. Emin. ks. kardynała Kakowskiego swoją gotowość do służby czynnej dla armji na froncie w charakterze kapelanów wojskowych i w szpitalach.

Członek zarządu:
(—) Ks. A. Wyrębowski
Członek prezydjum—sekretarz
Ks. J. Szkudelski.

Brygada partyzancka.

„Gdy okręt tonie a wiatry go przewracają, głupi tłomoczki swoje opatruje i na nich leży a do obrony sam okrętu nie idzie i mniema, że się miłuje a on się sam gubi".

Spiżowe słowa ostrzeżenia, groźne „mane tekel fares", wypisane ręką jednego z największych proroków, jakich Polska wydała. Słowa tak jasne i proste, że wszelki komentarz stałe się zbyteczny.

Jeszcze czas, jeszcze okręt nasz umiłowany nie tonie, burza mu jeno grozi. Od nas samych zależy, żeby go z tej nawałnicy znowu na jasne morze wyprowadzić.

Rozwiążmy węzełki swoje i niech każdy zeń nie strzęp, nie ochłap, ale najcenniejszą cząstkę swego mienia przyniesie.

Organizuje się w Warszawie i wyruszy niebawem w pole brygada partyzancka, która walczyć będzie na tyłach armji nieprzyjacielskiej. Żołnież tej brygady narażony będzie na podwójnie ciężkie warunki walki, podwójnie też gorąco i serdecznie zająć się nim musi społeczeństwo.

Bezpośrednio opiekę nad brygadą objęło Zrzeszenie Urzędników „Pomoc żołnierzowi", które też zwraca się obecnie do społeczeństwa z usilną kategoryczną prośbą o nadsyłanie ofiar zarówno w pieniądzach, jak w naturze pod adresem Zrzeszenia, Bagatela № 12, II piętro, Sekretarjat Generalny Ministerjum W. S. i O. P. od godz. 9 rano do 7 wiecz.

Nie wolno nam dopuścić do tego, by na ustach żołnierza pojawiła się choć raz klątwa na społeczeństwo, które o nim zapomniało. Klątwa taka nie mija bez echa, ale trwać będzie jako najcięższa dla potomności plama narodowego sumienia.

Zarząd Naczelny
Zrzeszenia Urzędników
„Pomoc Żołnierzowi".

Popierajcie handel polski.

Dzień armji ochotniczej.

W niedzielę dnia 18 b. m. za zezwoleniem pana ministra spraw wojskowych gen. Leśniewskiego odbędzie się t. zw. dzień armji ochotniczej, mający na celu danie wyrazu patrjotycznemu nastrojowi, jaki ogarnął wszystkie warstwy polskie po ukazaniu się odezwy Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza o powołaniu pod broń wszystkich zdolnych do jej noszenia.

W Warszawie dzień armji ochotniczej będzie miał przebieg następujący:

O godzinie 2-ej krótka msza polowa na placu Saskim, którą odprawi biskup wojsk polowych Gall; wezmą w niej udział przedstawiciele wojskowości. W czasie podniesienia dane będzie 20 strzałów armatnich na cytadeli; w czasie mszy krótkie kazanie okolicznościowe. Równocześnie we wszystkich kościołach po wczesnych mszach wygłoszone będą okolicznościowe kazania.

Po mszy odbędzie się pochód przez główne ulice miasta, w którym wezmą udział: oddział piechoty w mundurach 1830 roku, weterani z 1863 r., kadeci, piechoty w bojowym rynsztunku, marynarze, artylerja, kawalerja w galowych mundurach, harcerze z agitacyjnemi transparentami, organizacje społeczne, delegacje i oddziały ochotników z odznakami ochotniczemi. Pochód zamknie oddział straży ogniowej. W pochodzie wezmą udział orkiestry wojskowe i organizacji społecznych.

Na placu Trzech Krzyży odbędzie się defilada. W czasie pochodu rozrzucą lotnicy na miasto odezwy. W kioskach pożyczki odrodzenia proszone panie w towarzystwie oficerów przyjmować będą ofiary.

Po ulicach miasta jeździć będą agitacyjne auta z artystkami teatrów. Na każdem aucie trębacz w historycznym wojskowym stroju.

We wszystkich teatrach i kinach odbędą się bezpłatne przedstawienia dla żołnierzy, ochotników i ich rodzin; we wszystkich dzielnicach miasta odbędą się odczyty agitacyjne i rozpowszechnianie odezw i plakatów okolicznościowych.

Z Krakowa.

Kraków, 14 lipca (PAT) — Książe biskup krakowski Adam Sapieha wydał do duchowieństwa odezwę, w której wskazuje na podwójne zadania jakie ma do spełnienia duchowieństwo:

1) na stanowisku dusz pasterskim i 2) przy ratowaniu żołnierza polskiego, który woła o pomoc duchowną. Odezwa wzywa kapłanów, by jaknajspieszniej zgłaszali się do objmowania obowiązków kapelanów wojskowych.

—

Kraków, 14 lipca (PAT) — W dniu 13 b. m. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie krakowskiej Rady powiatowej, na którem powzięto jednomyślnie następujące uchwały:

Rada powiatowa krakowska:

1) uznaje się, jako powiatowy komitet Rady Obrony państwa i udaje się na jej usługi.

2) Upoważnia Wydział powiatowy do kooptacji do agend powiatowej Rady obrony państwa członków z poza swego grona, których współpraca okaże się potrzebna.

3) Przesyła, jako Komitet powiatowy Obrony Państwa Naczelnemu Wodzowi wyrazy hołdu i zapewnienie, iż z całym zapałem w myśl Odezwy Rady Obrony Państwa pospiesza na ratunek Ojczyzny.

4) Uchwala przy pomocy włościan zorganizować ochotniczy pułk „Jazdy krakusów" i postanawia wyasygnować na ten cel 200,000 mk.

5) Uchwala popierać „Pożyczkę Odrodzenia".

W tym samym dniu o g. 11 rano odbyły się roki wszystkich naczelników gmin powiatu krakowskiego. Uchwalono wydać energiczną odezwę, wzywającą do wstępowania do wojska, rozpocząć niezwłocznie werbunek oraz agitację na rzecz Pożyczki Odrodzenia.

Z Przemyśla.

Przemyśl, 13 lipca (PAT.) — Koło przemyskie Związku młodzieży im. Berka Joselewicza wydało odezwę, nawołującą żydów do wstępowania do wojska.

Rozkaz.

Z rozkazu Naczelnego Dowództwa wszyscy członkowie Związku artystów scen polskich bez różnicy płci i wieku przebywający w Warszawie obowiązani są stawić się pod rygorem odpowiedzialności wojskowej z dokumentami osobistymi w biurze Komisji Mobilizacyjnej artystów, ul. Mokotowska 6, w dniu 13 i 14 lipca od godziny 10 przed poł.

Wszystkie urlopy od dnia dzisiejszego ulegają zawieszeniu aż do odwołania.

Prawo udzielania pozwoleń na wyjazd w wypadkach wyjątkowych przysługuje tylko zarządowi głównemu.

Zarząd Główny Związku Artystów Scen Polskich.

(—) Osterwa.

Ruch Narodowy.

Stanowisko kraju wobec wypadków na froncie wpływa coraz silniej na nastrój naszych obrońców. Lada chwila nadejdzie moment, kiedy front znowu się utrzyma, a żołnierz nasz z powrotem zabierze się do bicia bolszewików i pędzenia ich precz.

Naród cały zamienia się powoli w armję, a kraj cały w wojskowy obóz. Nie znaczy to, aby cały naród szedł na front walczyć, ale o tem, że wszyscy gotowi są do obrony Ojczyzny. Jedni na froncie, drudzy w kraju. Jedni bijąc wroga zewnętrznego — drudzy strzegąc frontu wewnętrznego przed czynnikami wywrotowemi i rewolucyjnemi.

O ile jednak wszyscy obywatele Polski rozumieją doniosłość frontu militarnego, o tyle wielu nie rozumie niebezpieczeństwa wewnętrznego.

Wróg działa i u nas w kraju, wśród nas. Czynniki państwowe jak policja powinny w dalszym ciągu pełnić swoje obowiązki, bo niema na ich miejsce wyćwiczonych następców. Policji w utrzymaniu porządku i ładu, w tropieniu akcji antypaństwowej i anarchicznej musi pomódz całe społeczeństwo — bo tylko wtedy będzie można zdusić działalność bolszewicką.

Pomnąc na front militarny — nie zapominajmy o froncie wewnętrznym.

Ofiarność ziemina.

Donoszą nam, że w Piołunowie u pp. Niemyskich odbyło się dnia 11 lipca bardzo liczne zebranie sfer ziemiańskich, na którem uradzono i założenie szpitala wojskowego w Szadku. Zaopatrzenie go w niezbędne rekwizyta, wyrażono gotowość do wszelkich świadczeń, jakich zażąda zagrożona ojczyzna, a także obmyślono środki dla pomieszczenia w okolicznych dworcach kilkudziesięciu uchodźców.

Młodzież rolnicza.

Ojczyzna w niebezpieczeństwie. Hordy wroga przeważającą liczbą, gną nasz front, aby zniszczyć naszą ziemię i wolność.

Koledzy, do broni! Koleżanki, do pomocy! Niechaj nie zabraknie żadnego z nas w ochotniczych szeregach obrońców Polski, zanim nastąpi pobór powszechny. Koleżanki, nie pozwólcie ani jednemu zdolnemu do noszenia broni pozostawać w domu. Same stańcie do pracy, jako sanitariuszki, do służby pomocniczej ratować i żywić rannych braci. Jesteśmy pewni, że sami spełnicie obowiązek, musicie jednak pociągnąć jeszcze waszych sąsiadów i całą polską młodzież wiejską. Ojczyzna wam dała oświatę wy dajcie jej obronę. Nie trwoga, ale wiara i dzielność zbawi Polskę i zapewni jej pokój. Nie damy ziemi, skąd nasz ród.

Zarząd Centralnego Związku b. wychowańców niższych Szkół Rolniczych:
Juljan Rosłoniec,
Jadwiga Dziubińska.

4) Zapisać się jako Towarzystwo sportowe na dożywotniego członka Czerwonego Krzyża.

5) By każdy Stowarzyszony został członkiem Czerwonego Krzyża, jak również podpisał pożyczkę Odrodzenia.

Dziennikarze i literaci łódzcy tworzą przy DOG. sekcję propagandy.

Dziś z inicjatywy grona dziennikarzy i literatów w porozumieniu z Dowództwem Okręgu Generalnego, odbyło się, w lokalu Towarzystwa Krajoznawczego zebranie miejscowych dziennikarzy i literatów, na którem zebrani utworzyli sekcję Komitetu propagandy przy Dowództwie Okręgu Generalnego w Łodzi i zobowiązali się do pracy w tej sekcji.

Zadaniem sekcji będzie propaganda na rzecz werbowania ochotników, pożyczki państwowej i przeciwdziałania agitacji bolszewickiej za pomocą artykułów pomieszczanych w prasie, odezw, broszur i t. p. Wyłoniono Komitet Wykonawczy, który będzie czuwał nad sprawną działalnością sekcji, będzie pozostawał w kontakcie z Dowództwem Okręgu Generalnego i będzie kwalifikował do odpowiedniego zużytkowania pracę członków sekcji.

Do Komitetu Wykonawczego zostali wybrani pp. Błażak Dąbrowski, Heikowski, Hamburski i Melker.

Każdy członek zobowiązuje się do opracowywania tematu w terminie wyznaczonym przez Komitet Wykonawczy.

Zebrania sekcji odbywać się będą stale w środy o godzinie 4 po południu, lub też na wezwanie Komitetu Wykonawczego. Wydział wykonawczy upoważniony jest do kooptowania członków.

Odrodzenie Polski zależy od siebie. Otrząśnij się z niewiary i obojętności — kup Pożyczkę Odrodzenia!

U harcerzy.

(c) W myśl rozkazu gen. Hallera, harcerstwo łódzkie na zebraniu w dniu wczorajszym uchwaliło, iż wszyscy harcerze powyżej lat 17 winni natychmiast wstąpić do armji.

Wobec tego w dniu dzisiejszym odkomenderowanych zostaje do koszar tutejszej załogi wojskowej 200 harcerzy dla pełnienia służby i dla dalszych ćwiczeń.

Młodzi wiekiem harcerze pełnić będą służbę w garnizonach miejscowych.

Co się tyczy harcerek to w myśl uchwał zarządu, starsze z pośród nich wstępują do kadrów służby sanitarnej Czerwonego Krzyża.

Dzisiaj odbędzie się wiec rodziców i opiekunów harcerstwa dla powzięcia ostatecznych uchwał.

Składanie deklaracji o przedmiotach niezbędnych dla zaopatrzenia armji w odzież.

x) Komisarz Rządu na m. Łódź wydał onegdaj ogłoszenie, zawiadamiające, iż na zasadzie Ustawy o rzeczonych świadczeniach wojennych i rozporządzenia ministra spraw wojskowych i wewnętrznych, zarządzony został obowiązek składania deklaracji następujących przedmiotów, niezbędnych dla zaopatrzenia armji w odzież, mianowicie: ubrań, gotowych kroju wojskowego, ciepłych kamizelek, kurtek, płaszczy, kożuchów, rękawic ciepłych, koców, kołder, obuwia skórzanego żołnierskiego (buty z cholewami, trzewiki sznurowane) sukna nadającego się do użytku wojskowego, skór wyprawianych, przedmiotów ekwipunku żołnierskiego (pasy, ładowice, plecaki, menażki i t.p.), wszelkich materjałów niezbędnych do wytwarzania powyższych przedmiotów, jak to nici, odcinków sukna, odpadków wełnianych, gałganów i szmat.

Od zgłoszenia zwolnione są gotowe artykuły konfekcji dziecięcej i damskiej. Od obowiązku składania deklaracji wolne są przedsiębiorstwa, będące własnością wojska lub pracujące wyłącznie dla potrzeb armji pod kontrolą wojskową.

Koło pomocy dla żołnierza polskiego.

Przy związku pracowników miejskich powstało Koło pomocy dla żołnierza, mające na celu zaopatrywanie żołnierza na froncie w niezbędne mu artykuły oraz upominki.

Fundusz koła tworzy się z dobrowolnego podatku wszystkich pracowników i pracowniczek miejskich, który pobierany będzie w stosunku 1 proc. od pensji obarczonych rodziną i 2 proc. od samotnych.

Akcja obrony w Łodzi.

Wiec Stow. Handlowców Polskich.

(x) We wtorek w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108, odbył się wielki wiec Stow. Handlowców Polskich w sprawie akcji ratunkowej na rzecz armji walczącej na froncie oraz zapisywania się na ochotników.

W obecności dwustu kilkunastu członków wiec zagaił prezes zarządu p. Kaftanke, wyjaśniając cel zebrania, poczem na przewodniczącego powołano p. F. Waszkiewicza, a na sekretarza p. Kasinowskiego.

Po dyskusji uchwalono rezolucję treści następującej:

Zebrani na wiecu pracowników handlowych, zwołanym w d. 13 lipca r. b. przez Zarząd Stow. Handlowców polskich uchwalają:

1) wezwać wszystkich członków Stowarzyszenia, by jaknajspieszniej oddali się do dyspozycji władz wojskowych, które ich zakwalifikują do odnośnej służby, a przedewszystkiem zobowiązuje się tych w wieku od lat 17-tu do 42-ch, którzy zdolni są do noszenia broni, aby niezwłocznie stawili się przed komisję lekarską.

2) członkowie Stowarzyszenia Handlowców polskich zorganizują przy Stowarzyszeniu Sekcję sanitarną, mającą na celu niesienia pomocy rannym, umieszczanym w lokalu Stowarzyszenia. Wzywa się wszystkich do jaknajliczniejszego zapisywania się.

3) wezwać zarząd Stow. ażeby przeprowadził kontrolę ścisłą czy każdy spełnił swój obowiązek wobec Ojczyzny.

4) żądać od wszystkich firm by pracownicy ochotnicy, wstępujący do armji, otrzymali od nich jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 3 miesięcznej pensji na ekwipunek oraz, aby firmy zapewniły pozostałym rodzinom przez cały czas pobytu w armji dostateczne środki utrzymania, przynajmniej 50 proc. poborów miesięcznych.

5) wezwać firmy, by zapewniły ochotnikom, wstępującym w szeregi wojska, po powrocie dawne posady.

6) w razie śmierci ochotnika firmy winny pozostałej rodzinie wypłacić jednorazowy zasiłek w wysokości jednorocznej pensji pracownika.

7) wszyscy członkowie Stowarzyszenia, którzy nie zostaną z jakichkolwiek względów przyjęci do armji ochotniczej pozostaną na swoich stanowiskach, obowiązują się obłożyć przyzausowym podatkiem, naj mniej 1 proc. żonaci, 2 proc. samotni na rzecz pomocy dla żołnierza.

Baczność sokoli! Wszyscy pod broń!

Na skutek otrzymanego rozkazu od gen. Hallera z dnia 13 b. m. za № 39 wzywamy wszystkich druhów i druhny do czynnej służby w szeregach ochotniczych oddziałów sokolich.

Biuro werbunkowe mieści się w lokalu gniazda Łódź I, przy ulicy Nawrot 28 i jest czynne codziennie od 9 rano do 9 wiecz.

Zarząd Okręgu Łódzk. „Sokoła".

Wyjazd harcerzy.

W dniu 16 b. m., o godzinie 10 rano odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki nabożeństwo z okazji wymarszu z Łodzi Harcerskiego Oddziału Ochotniczego do szeregów Armii Ochotniczej.

Wyjazd Oddziału nastąpi tegoż dnia po południu.

Ze Stowarzyszenia Nauczycieli.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem dyr. Pfeiffra zebranie członków Tow. Nauczycieli szkół średnich i wyższych, na którem postanowiono, aby wszyscy nauczyciele w sile wieku oddali się do dyspozycji władz wojskowych Pozostali — zarówno kobiety — wstąpić mają do służby pomocniczej.

Stowarzyszenie tworzy własne biuro werbunkowe, które podawać będzie gotową listę członków — ochotników władzom wojskowym.

Przy gimnazjum p. Miklaszewskiej (Sienkiewicza 61) od dzisiaj uruchomiona zostaje szwalnia dla żołnierza, a pozatem uczenice zajmą się zbiórką gazet, książek, papierosów i t. d.

Zbiórka trwać ma dni dziesięć. W sprawie tej pożądana jest pomoc społeczeństwa.

Uchwała cyklistów.

Dnia 12 lipca 1920 roku odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Towarzystwa Warszawskich Cyklistów w Łodzi, na którem postanowiono:

1) Zapisywać się do czynnej armji na ochotnika.

2) Oddać się do dyspozycji władz wojskowych jako Towarzystwo.

3) Składać szlachetne metale na rzecz Skarbu.

Ks. Sapieha o sytuacji politycznej Polski.

Warszawa, 14 lipca. (Tel. wł.) Wczoraj w południe przyjął min. spraw zagranicznych ks. Sapieha reprezentantów prasy. W sprawie wojny minister powiedział:

Sprzymierzeńcy, głównie za sprawą Lloyd Georga, postanowili wprowadzić zawieszenie broni. Warunki są ciężkie. Rząd nie może jeszcze o nich mówić z tej prostej przyczyny, że zobowiązał się do zachowania poufności, aż do chwili, gdy nadejdzie odpowiedź rządu Sowietów. Nikt nie może przewidzieć, czy istotnie dojdzie do zawieszenia broni, społeczeństwo powinno więc garnąć się w dalszym ciągu do obrony Ojczyzny i wytężać wszystkie siły zmierzające do tego celu.

W sprawie cieszyńskiej doszło do zaognienia. Plebiscyt w tych warunkach byłby poprostu walką i wykopałby przepaść pomiędzy Polską a Czechami. Wobec tego ponownie załatwienie polubowne tej sprawy przekazane zostanie Radzie Najwyższej. Prawa obu stron są znane tej Radzie i nie może ona ich nie uznać.

W sprawie Górnego Śląska zapewnione jest nienaruszanie traktatu wersalskiego.

Co do Gdańska, chodzi o interpretację traktatu, który złączy z Polską Gdańsk jako wolne miasto. Z wolnego miasta Niemcy chcieliby zrobić wolne państwo, lecz zakusy te nie mają jednak powodzenia. I to jest właśnie zwycięstwo, które Polska wśród klęsk odnosi.

Anglja proponuje Bolszewji natychmiastowego zawieszenia broni z Polską.

Chorsea, 13 lipca. (PAT.) Radjo. Na interpelację w Izbie gmin oświadczył Bonar Law, że rząd sowiecki przyjął warunki podane przez rząd angielski i na zasady, na których mają być podjęte stosunki handlowe. Rząd angielski w porozumieniu ze sprzymierzeńcami zaproponował rządowi sowieckiemu natychmiastowe zawieszenie broni z Polską i zwołanie konferencji pokojowej. W sprawie nawiązania stosunków handlowych głównym warunkiem jest uwolnienie wszystkich jeńców w Rosji.

Rokowania angielsko - bolszewickie.

Paryż, 13 lipca, (PAT.) — Ze Sztokholmu donoszą, że Krassin uzyskał zgodę na poczynienie koncesji w sprawie nawiązania stosunków gospodarczych z Anglją. Bolszewicy zrzekają się m. in. agresywnej polityki na wschodzie. Uznają 25 procent długów wojennych i zobowiązują się do pewnych zmian w swej polityce wewnętrznej.

„Times" donosi, że Krassin przybędzie do Londynu z końcem bieżącego tygodnia wraz z nowymi członkami misji między innymi z 2 byłymi urzędnikami dawnego ministerjum spraw zagranicznych.

—

Londyn, 14 lipca, (PAT). — **„Daily Telegraph" donosi, że Krassin odracza wyjazd z Rosji do chwili oznaczenia warunków zawieszenia broni.**

Zdaje się, że bolszewicy mają zamiar rokować bezpośrednio z Polską bez interwencji sojuszników.

„Daily Chronicle" donosi, o wiadomości otrzymanej w Londynie, że bolszewicy zamierzają prowadzić dalszą walkę z Polską.

Zmiasta i okolic.

Francuskie święto narodowe

(x) Z okazji francuskiego święta narodowego Magistrat wysłał do szefa misji francuskiej podpułkownika Renaux depeszę gratulacyjną. O godz. 9-ej rano odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym na którem byli obecni przedstawiciele władz, armii, miasta oraz delegacja francuska. Prezydent Rżewski, składając w imieniu ludności miasta życzenia delegacji francuskiej, nadmienił, że aczkolwiek ludność ze względu na poważną sytuację kraju nie manifestuje rocznicy 14 lipca tak uroczyście jak w roku zeszłym, to jednak sympatia jej do Francji, jako sojuszniczki Polski, pozostała nietknięta. Magistrat i koszary były dekorowane.

Z Rady Miejskiej.

(—) 43 (II sesji nadzwyczajne) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 15-go lipca r. b., o godz. 6-ej po południu, w siedzibie radzieckiej. Porządek dzienny: 1) Powzięcie rezolucji w związku z odezwą Rady Obrony Państwa. 2) Sprawa zapomóg dla urzędników miejskich wstępujących do armji ochotniczej.

Wznowienie ruchu pociągów.

(—) Wobec ogromnej frekwencji podróżnych zwłaszcza wojskowych, odwołane od dnia 10 lipca pociągi osobowe n-ry 511 i 514 zostały przywrócone, a mianowicie: pociąg Nr. 511 odchodzący z Warszawy gł. o godz. 9.30 i przybywający do Skalmierzyc o godz. 17.00 poczynając od niedzieli, dnia 11 lipca i pociąg nr. 514 odchodzący ze Skalmierzyc o godz. 15.25 i przybywający do Warszawy gł. o godz. 23.35, poczynając od poniedziałku dnia 12 lipca r. b.

Dla wojska.

x) Na wniosek wiceprezydenta Czerwonego Krzyża d-ra Skalskiego Wydz. Zdrowotności postanowił wypożyczyć władzom wojskowym na czas trwania wojny pralnię amerykańską znajdującą się przy ul. Pańskiej 115.

Sprawa sanacji finansów miejskich.

(x) Dnia 16 lipca udają się do Warszawy na zaproszenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prezydent Rżewski i wiceprezydent Klocman, celem wzięcia udziału w naradzie poświęconej gospodarce finansowej zarządów miejskich. Na naradzie tej omówią sposoby sanacji finansów miejskich, oraz opracowany nowy system podatkowy.

Komisja zapomogowa.

x) Dzisiaj odbyło się posiedzenie organizacyjne Komisji Zapomogowej, której zadaniem w myśl odnośnej ustawy jest udzielanie bezzwrotnych zapomóg na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny.

Na posiedzeniu byli obecni: przedstawiciele władz mec. Rossman, przedstawiciele Rady Miejskiej radni p. Langleben i p. Pol wydziału Budowlanego pp. inż. Szenfeld i Stebelski oraz wiceprezydent Klocman.

Na stanowisko przewodniczącego Komisji w zastępstwie prezydenta powołano p. Szenfelda. Komisja postanowiła zawiadomić ludność o swoim ukonstytuowaniu.

Wszelkie zgłoszenia i reklamacje przyjmować będzie Wydział Budowlany. Komisja postanowiła zwrócić się do odnośnych władz o powiększenie maksymalnej wysokości zapomogi, którą wynosi obecnie 20 tysięcy marek.

Norma powyższa była określona przed rokiem. Wobec ogromnego wzrostu cen przed rokiem normy są niewystarczające. Jednocześnie Komisja postanowiła starać się o przedłużenie terminu zgłoszeń który jak wiadomo upływa z dniem 1-go sierpnia, o trzy miesiące.

Wstrzymanie urlopów.

x) W związku z masowym napływem zgłoszeń do Armii Ochotniczej Magistrat postanowił wstrzymać aż do odwołania wszelkie urlopy, oraz zawiadomić korzystających w obecnej chwili z urlopów aby niezwłocznie stawili się do zajęcia.

Dla inwalidów wojennych

(x) W miesiącu czerwcu delegatura ministerjum pracy i opieki społecznej w Łodzi (Piramowicza 2) wypłaciła inwalidom cywilnym tytułem zapomóg mk. 5100, oraz byłym więźniom politycznym mk. 3,729.

Odwołane pociągi.

c) Kursujące na linji Kalisz—Warszawa pociągi osobowo-towarowe, odchodzące z dworca kaliskiego rano o godz. 3 m. 40 i o 10-ej, zostały odwołane aż do nowego rozporządzenia.

Komunikaty.

Z Urzędu Pocztowego.

Wszystkich pracowników Urzędu pocztowego Łódź I, przebywających na urlopie, proszę o niezwłoczne stawienie się do zajęć biurowych.

Dyrektor Urzędu
Pocztowego Łódź I
B. Michalski.

—

Koło przyjaciół harcerskich.

Koło przyjaciół harcerskich zawiadamia swych członków, rodziców harcerzy i sympatyków Harcerstwa o zebraniu, które odbędzie się w czwartek 15 lipca o godz. 7-ej wieczorem w lokalu kursów pedagogicznych przy ul. Dzielnej 44 w sprawie, wynikłej z odezwy generała Józefa Hallera i zaopatrzenia w ekwipunek już utworzonego Harcerskiego Oddziału Wojskowego.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 14 lipca 1920.

Ruble car. a 500	305-290
Ruble dum. a 250	54-58.50
Franki franc.	14.85-14.70
Funty szt.	670
Dolary St. Zj.	167-162 163
Czeki na Paryż	14-35.99

CEDUŁA NIEURZĘDOWA

Giełdy Łódzkiej

z dnia 14 lipca 1920 roku.

Ruble carskie a 500	305
Ruble dumskie a 250	5[illegible]
5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi	199

Godni naśladowania obywatele Rzeczypospolitej Polskiej.

Następujące osoby i firmy subskrybowały w dalszym ciągu na większe sumy Polską Pożyczkę Odrodzenia:

1.	Edward Hajman	1,012,000.—
2.	Towarzystwo Akcyjne „Wulkan"	1.000.000.—
3.	Barczyński i S-ka	1,000,000.—
4.	Izaak Groslajt	101,055.50
5.	Tow. Akc. Skład. Tow. „Warrant"	100,000—
6.	Firma „Goldsztajn Feliks"	100,000—
7.	Bieliński Stanisław i S-ka	100,000—
8.	Aleksander Hajman Jarecki	100,000—
9.	Stow. Kupców Manufakturnych	100,000—
10.	Tow. Akc. Hermana Schlee	100,000—
11.	Firma „Bracia Gerke"	80,000—
12.	B. Freidenberg	75,000—
13.	Feliks Wężyk	54.200—
14.	Abram Akawic	50,000—
15.	M. Brodacz	50,000—
16.	Otto Majer	50,000—
17.	Menasz Kalecki	50,000—
18.	Tow. Akc. Jakób Kestenberg	50,000—
19.	Ziegler Rudolf	50,000—
20.	Biuro Zjednocz. Kooper. Łódzkich	50,000—
21.	Zarząd Tow. Akc. Herman Schlee	35,000—
22.	Tow. Wzajem. Kredytu Handl. i Przem.	33,600—
23.	Mojżesz Grawe	25,000—
24.	Aron Szpilka	25,000—
25.	Otto Landek i Hofman Zygmunt	25,000—
26.	Ferdynand Swatek	20,000—
27.	Bronisław Zaręba	16,600—
28.	Urzędnicy Tow. Akc. Herman Schlee	13,500—
29.	Lucja Tulinijus	12,000—
30.	Rudolf Szulc	10,000—
31.	Maks Szapiro	10.000—
32.	W. Rajchert	5043.61
33.	Aleksander Frydrych	5,000—
34.	Otto Zimmerman	5,000—
35.	Juljusz Gawartin i S-ka	5,000—
36.	Wacław Rakowski	4,000 Rb.

Dyrektor Izby Skarbowej.

Kazimierz Roszak
Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym, orpedycznym, fotograficznym i pierwsza w Łodzi **pracownia przezroczy** dla szkół, odczytów i t. p. Szkła **skombinowane** stale na składzie. Najnowsze aparaty fotograficzne, klisze i przybory.

DO SPRZEDANIA
półki i urządzenia
b. składu Scheiblerowskiego
Wiadomość w zarządzie domu przy ul. Zawadzkiej 1 od godz 4—6 po poł.

Na sprzedaż
DOM z zakładem fotograficznym
Położenie w ogrodzie. Miejscowość blisko Poznania. Kupno korzystne jako jedynego zakładu w obozie wojskowym. Łask. zgłoszenia pod R. P. 8356 do Tow. Akc. **Reklama Polska, Poznań, Aleje Marcink. 6.**

Kupuję
Brylanty
stare **złoto, srebro, djamenty, perły, stare zęby** oraz **garderobę**. Płacę najlepsze ceny. Proszę się przekonać.
7 Konstantynowska 7
Z. Milich, prawa oficyna I piętro

Dr. Felikş Skusiewicz
ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5 do 7 pół p.p. Panie 5—6
1920 r. W. U. Z. Łódź

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 50
Od 9—11 i od 4—7 pd
12 1920 r. W. U. Z. Łódź

10,000
żelazo obręczowe
20 x|mm
sprzeda
Rich. R. Schmidtke, Tow. z ogr. pw.

Potrzebny
Spawacz
(szwajser)
Wiadomość 1 Francuski Zakład. Sienkiewicza 2[illegible]

Dyrekcja Oddziału Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej
podaje do wiadomości, że od dnia 15 b. m. biuro czynne będzie od godz. 8-ej rano do 2-ej i od godz. 4-ej do 6-ej, dla przyjmowania podpisów na Pożyczkę ODRODZENIA.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

AAA! Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe płacę najlepiej Chrzanowicz Wólczańska 43 m. 6.

Do sprzedania
wpołowie posesja z ogrodami w śródmieściu. Wiadomość Długa 96 Kalinowska.

Zagubione dokumenty

Abram Boruch Józefowicz zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany w Łodzi.

Antoni Lisowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Amni syn Berka Goldberga zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Abram Rubinstein zgubił kartę pobytu wydaną w Łodzi.

Antoni Szymański, ul. Konstantynowska 15 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 5 osób.

Apolonja Karasińska, Zgierska 38 zgubiła kartę węglową.

Bolesław Dzikowicz Konstantynowska 78 zgubił kartę węglową.

Bronisława Rogacka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Boruch Izaak Mędrzycki zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Chaim Herszkowicz zabił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Chaskel Chęciński zgubił legitymację na chleb dla 4 osób.

Estera Bołotna zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Gerszon Burszin zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Giersz Majranc zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Genia Mienałowicz zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Genowefa Felczak zgubiła paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi.

Henryk vel Herszel Lajzerowicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Hinda Baj zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Icek Jakób Lubocinski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Icek Toder zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Irycher Zilberberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Juda Lajb Gerszt zgubił paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi.

Josef Sulimowicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Kan Nuchem zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi.

Lajzer Noech Bornszeit zgubił paszport niemiecki wydany w Berlinie.

Leokadja Miksa zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Mendel Lipszyc zgubił paszport niemiecki wydany w Skierniewicach.

Mozes Golpberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Menasze Rosenberg zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Mosiek Majer Kryształ zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Marja, Zofja i Józef Główczyńscy zgubili paszport polski familijny wydany w Łodzi

Majlichowi Ajdels skradziono 700 mk., paszport polski, wydany w Rawie oraz metrykę urodzenia.

Majlich Bleiweis zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Nesanel Bencin Szlamowicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Ojzer Urbach zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi za No 704[illegible] 3/11 1915 roku.

Ojzer Born zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Ojzer Berger, Północna 22 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 5 osób.

Szlama Rosenstein zgubił paszport niemiecki, wydany w Gajówce, pow. Łęczyckiego

Simcha Binem Gerszon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Stefanja Kacprzyk zgubiła paszport polski wydany w Starczewie

Stanisław Buchner, Marszałkowska 5 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 7 osób.

Szmul Lajb Pasamasik ul. Aleksandrowska 25 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Szmul Hersz Lauter zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Chęcinach.

Szaja Weis zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Szoer Niteuberg, Drewnowska 45 zgubił kartę węglową.

Szmul Dremer gubił paszport polski tymczasowy wydany w Opocznie.

Szmul Mazelsza zgubił paszport niemiecki wydany w Rawie.

Uszer Burnstein zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Wincenty Lewandowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Wolf Wajnberg zagubił paszport rosyjski wydany z magistratu m. Brzezin.

Wiktorja Przybył zagubiła paszport niemiecki, wydany z gm. Nowosolna, pow. Łódzkiego.

Władysław Jabłoński zgubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Zelig Rudnik zgubił paszport rosyjski wydany w Łasku,

Zgubiono paszport familijny wydany w Łodzi na imiona Szmula i Lajba Łenczyckich.

Zaginął paszport familijny na imię Mojżesza i Łaje Szmyt wydany w Łodzi.

Redaktor odpowiedzialny **Lucjan Dąbrowski.** Tłoczono w „**Kurjerze Łódzkim**". Wydawcy: **Ryszard Pfeiffer, Wiktor Groszkowski i Jan Stypułkowski**